

Sygn. akt III AUa 1168/15

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 17 lutego 2016 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz (spr.)
Sędziowie:	SA Krystyna Smaga SA Elżbieta Czaja
Protokolant: protokolant sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2016 r. w Lublinie

sprawy J. S. (1)

przeciwko Prezesowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Likwidatorowi Funduszu Alimentacyjnego

o umorzenie należności wobec likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego

na skutek apelacji J. S. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 13 października 2015 r. sygn. akt VIII U 1359/15

**oddala apelację.**

Elżbieta Czaja Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Krystyna Smaga

III AUa 1168/15

## UZASADNIENIE

Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 25 czerwca 2015 roku na podstawie art. 68 ust. 1 w zw. z art. 63 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych odmówił J. S. (1) umorzenia należności likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z tego funduszu wraz 5% opłatą na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu w łącznej kwocie 37 085,55 zł.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie wniósł J. S. (1) kwestionując jej zasadność, podnosił, że ma trudną sytuację materialną i zdrowotną. Wnioskodawca wywodził, że zmarła jego matka, wskutek czego stracił on źródło utrzymania w postaci jej świadczenia emerytalnego wymienionej. Podniósł, iż od wielu lat nie pracował,

gdyż sprawował osobistą opiekę nad chorą matką. Komornik natomiast zajął pieniądze na rachunku bankowym, które miały być przeznaczone między innymi na wystawienie nagrobka na cmentarzu. Domagał się zmiany zaskarżonej decyzji poprzez umorzenie lub rozłożenie na raty ciężących na nim należności wobec likwidowanego funduszu alimentacyjnego.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 13 października 2015 roku oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, że J. S. (1), urodzony (...) roku, ma dwóch synów – J. S. (2), urodzonego w dniu (...) oraz W. S., urodzonego w dniu (...). Małżonkowie S. są rozwiedzeni od dnia 13 listopada 1985 roku. Dzieci J. S. (1) po rozwodzie zamieszkały z matką. Wnioskodawca niełożył dobrowolnie na utrzymanie swoich dzieci. Został orzeczony wobec niego obowiązek alimentacyjny na rzecz jego synów, ale w związku z bezskutecznością egzekucji komorniczej, na wniosek matki dzieci E. S., od dnia 1 lipca 1991 roku alimenty na rzecz dzieci J. S. (1) w jego zastępstwie wypłacał fundusz alimentacyjny ZUS.

J. S. (1) mieszka sam w domu o powierzchni 60 m<sup>2</sup>, w którym dotychczas zamieszkiwał wraz z matką i uprawia 1 ha ziemi. Dom położony jest w miejscowości M. ul. (...). Całkowita wielkość gospodarstwa rolnego wynosi ok. 3,20 ha, ale co do części nieuregulowany jest stan prany, zaś 1 ha oddał w dzierżawę. Czynsz dzierżawny został ustalony w naturze, w wysokości 7 metrów pszenicy rocznie.

Wnioskodawca z zawodu jest kierowcą i w czasie zatrudnienia kierował pojazdami ciężarowymi. Do chwili obecnej już od 10 lat nie jeździł samochodem, pozostaje bez pracy od 26 lat. Przez 10 lat opiekował się chorą, niepełnosprawną matką, która zmarła rok temu. Wymieniony po zaprzestaniu zatrudnienia utrzymywał się ze świadczenia emerytalnego matki, nadto podejmował prace dorywcze u okolicznych rolników. Jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku, nie jest uprawniony do żadnej pomocy materialnej z instytucji jak Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie - nigdy o taką pomoc się nie ubiegał. Jego wydatki miesięczne wynoszą około 30 zł, obejmują opłaty związane z zakupem węgla na zimę, gazu w butli, opłaty za prąd, podatek za ziemię i nieruchomości (około 320 zł rocznie), nadto koszt zakupu leków w wysokości 10 zł miesięcznie. Wnioskodawca posiada zobowiązania pieniężne u osób fizycznych na kwotę 600 zł. J. S. (1) jest posiadaczem rachunku bankowego w Banku (...). Środki pieniężne zgromadzone na rachunku zostały zajęte w drodze egzekucji komorniczej i przekazane na rachunek ZUS w wysokości 16018,18 zł.

Wnioskodawca, na podstawie orzeczenia (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 3 czerwca 2011 r. został zaliczony do znacznego stopnia niepełnosprawności na stałe. Miał problemy zdrowotne – zmiany skórne nowotworowe (rak skóry powieki), które aktualnie zostały już usunięte, nie przechodzi innego leczenia.

J. S. (1) przewiduje polepszenie swojej sytuacji materialnej w przyszłości z chwilą uzyskania uprawnień emerytalnych (ma (...) lata) lub też na skutek sprzedaży działki rolnej.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie znajdujących się w aktach sądowych oraz aktach organu rentowego dowodów z dokumentów oraz na podstawie zeznań wnioskodawcy.

Sąd Okręgowy orzekł, że zgodnie z treścią art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003r. o świadczeniach rodzinnych (tekst jednolity Dz.U. 2015 poz. 114 ze zm.) w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, likwidator może umorzyć należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych z niego świadczeń. Ustawodawca nie sprecyzował jak należy rozumieć owe szczególnie uzasadnione przypadki jednakże wskazał, iż dotyczyć mają one sytuacji zdrowotnej lub rodzinnej osoby dłużnika. Za przypadki szczególnie uzasadnione związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego, umorzenie należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego należy uznać niezależne od zobowiązanego alimentacyjnie sytuacje losowe lub nadzwyczajne, które sprawiają, że nie jest on w stanie na bieżąco ani w dającej się przewidzieć perspektywie regulować obarczających go zaległości alimentacyjnych bez uszczerbku dla jego zdrowia lub zdrowia oraz naruszenia innych istotnych dóbr najbliższych członków jego rodziny (vide wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, I UK 119/10, Lex nr 686798, z dnia 23 lutego 2010 roku, I UK 270/09, Lex nr 585729). Natomiast Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 23 stycznia 2013 roku (III AUa 869/12, Lex nr 1271902) podkreślił, że dokonując wykładni pojęcia „szczególnie uzasadnione przypadki związane z sytuacją

zdrowotną lub rodzinną" należy mieć na względzie fakt, że instytucja przewidziana w art. 68 ustawy z 2003 roku o świadczeniach rodzinnych stanowi nadzwyczajne zwolnienie zobowiązanego z długu alimentacyjnego, co następuje kosztem uszczuplenia środków funduszu ubezpieczeń społecznych, i już z tej przyczyny powinna być ścisła, a nie rozszerzająca, zwłaszcza, że chodzi o najdalej „idącą” spośród ulg przewidzianych w tym przepisie. Zatem szczególnie uzasadnione okoliczności, to te, które mają charakter wyjątkowy, losowy i ze względów zdrowotnych lub rodzinnych tak obciążają budżet zobowiązanego, że nie pozwalają na uregulowanie należności. Co istotne, należy również ocenić, czy przy uwzględnieniu wieku wnioskodawcy, stanu rodzinnego, kwalifikacji zawodowych oraz rokowań zdrowotnych nie będzie on również w przyszłości spłacać przedmiotowych należności.

Przesłanki tej nie wyczerpuje sam fakt, iż zadłużenie jest większe niż aktualne możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego. Przede wszystkim umorzenia należności nie uzasadnia sama trudna sytuacja ekonomiczna ubezpieczonego. Zła sytuacja finansowa jest bowiem cechą większości zobowiązanych, za których należności wypłacał Fundusz Alimentacyjny i umarzanie należności z tej tylko przyczyny czyniłoby praktycznie martwą regulację o obowiązku zwrotu organowi rentowemu równowartości wypłaconych z funduszu świadczeń (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 kwietnia 2007 roku, sygn. akt III AUa 336/06, Biuletyn Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 2008 roku, Nr 1, poz. 4, Lex nr 446757)

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy wskazał, że brak jest podstaw do umorzenia należności wnioskodawcy.

Bezspornym jest, że sytuacja materialna J. S. (1) jest trudna, gdyż aktualnie nie posiada stałego źródła dochodu. Nie korzysta z pomocy finansowej z opieki społecznej (o pomoc taką nie występował), jedynie sporadycznie podejmuje prace dorywcze, nie pracując zawodowo od ponad 20 lat. Wnioskodawca mieszkał razem ze swoją matką i utrzymywał się z jej świadczenia emerytalnego, opiekując się matką w okresie ostatnich 10 lat. Zważyć należy, iż J. S. (1) nie ma nikogo na utrzymaniu. Stan jego zdrowia jest poważny bowiem ustalony ma znaczny stopień niepełnosprawności (przeszedł leczenie onkologiczne). Powyższe okoliczności w powiązaniu z kosztami utrzymania jakie ponosi wymieniony oraz w zestawieniu z faktem posiadania majątku (nieruchomości rolnej) nie pozwalają na uznanie, iż w realiach niniejszej sprawy zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek w znaczeniu jak wyżej. Ocena jest tym bardziej zasadna, iż wnioskodawca deklarował w postępowaniu przed ZUS możliwość uzyskania dochodu ze sprzedaży działki rolnej, zaś w postępowaniu przez Sądem wskazywał na bliski termin uzyskania uprawnień emerytalnych i deklarował wówczas spłacanie zadłużenia alimentacyjnego w ratach rzędu około 500 zł (obecnie spłaca w kwocie po 50 zł. miesięcznie na skutek układu ratalnego zawartego z ZUS). Ta okoliczność ma istotne znaczenie bowiem istnieje realna możliwość spłaty przez wnioskodawcę zadłużenia w niedalekiej przyszłości, ewentualnie rozłożonej w czasie spłaty długów alimentacyjnych. Umorzenie należności spornej w niniejszej sprawie stanowiłoby premiowanie biernej postawy wnioskodawcy i oczekiwania, że jego długi alimentacyjne zostaną umorzone kosztem innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych z uszczupleniem funduszy tego systemu. Oczywiście jest, iż wnioskodawca będzie mógł spłacić zaległości alimentacyjnych z chwilą uzyskania dodatkowych środków finansowych – po uzyskaniu uprawnień emerytalnych, bądź też po sprzedaży gruntu rolnego. Zatem uzasadnione jest przekonanie, które żywi także sam wnioskodawca, iż w niedalekiej przyszłości sytuacja finansowa pozwoli mu spłatę zaległości wobec Funduszu Alimentacyjnego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że Fundusz Alimentacyjny nie był instytucją dobroczynną świadczącą pomoc wszystkim potrzebującym. To na rodzicu ciążył obowiązek alimentowania dziecka i to właśnie rodzic mimo trudnej sytuacji materialnej zmuszony jest dzielić się z dzieckiem nawet bardzo szczupłymi dochodami. Zakład Ubezpieczeń Społecznych świadczył pomoc finansową w zastępstwie właściwego i zobowiązanego orzeczeniem sądowym dłużnika alimentacyjnego z zastrzeżeniem prawa do odzyskania wyłożonych świadczeń. Zadaniem Funduszu Alimentacyjnego było bowiem tylko tymczasowe pokrywanie wierzytelności alimentacyjnych w zastępstwie osób faktycznie zobowiązanych.

Od tego wyroku apelację wniósł wnioskodawca J. S. (1) zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał nieuwzględnienie jego trudnej sytuacji finansowej, niepełnosprawności i okoliczności, że po śmierci matki jest

załamany. Podnosił również wadliwość w ocenie jego stanu zdrowia i nieuwzględnienie faktu usunięcia zmiany nowotworowej. Wnosił o zmianę wyroku wskazując na duże wydatki, których wykaz dołączył w uzupełnieniu apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy poczynił właściwe ustalenia faktyczne dla rozstrzygnięcia spornej kwestii zastosowania wobec wnioskodawcy zasad umorzenia należności uregulowanych w art.68 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (tekst jednolity Dz.U. 2015 poz. 114 ze zm.).

Sąd Okręgowy zasadnie stwierdził, że nie zachodzą w niniejszej sprawie przesłanki wymienione w powołanym przepisie, które uzasadniałyby umorzenie należności.

Umorzenie należności funduszu z tytułu wypłaconych świadczeń alimentacyjnych jest zastrzeżone dla sytuacji szczególnie drastycznych, gdy ze względu na wiek, stan zdrowia inne względy społeczne oraz znikome źródło przychodów na utrzymanie, zagrażające dalszej egzystencji poprzez niezapewnienie minimum socjalnego, jest realnie niemożliwe wywiązanie się ze zobowiązania wobec ZUS. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji słusznie uznał, że taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodzi. Nie bez znaczenia jest fakt, że wnioskodawca, który nie wywiązywał się przez kilkanaście lat z obowiązków alimentacyjnych wobec własnych dzieci, nie uczynił następnie nic, aby dobrowolnie spłacać wydatkowane z funduszu alimentacyjnego na potrzeby jego dzieci świadczenia. Jego obecny stan zdrowia uniemożliwiający uzyskiwanie stałych przychodów z tytułu jakiegokolwiek zatrudnienia pogorszył się w ostatnim czasie, natomiast alimenty były wypłacane z funduszu alimentacyjnego w okresie wcześniejszym od 1991 roku do kwietnia 2004 roku i wnioskodawca w żaden sposób nie uprawdopodobnił, że wcześniej nie miał możliwości uregulowania należności. Prawidłowo Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca jest właścicielem gospodarstwa rolnego i nie wykazał, aby były przeszkody faktyczne do podjęcia przez niego produkcji rolnej w gospodarstwie lub też odpłatnego wdzierżawienia gospodarstwa. Może zatem podjąć działalność, aby zwrócić należności wydatkowane z funduszu alimentacyjnego na utrzymanie jego dzieci.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela ustalenia faktyczne i argumentację prawną Sądu Okręgowego i przyjmuje za własne. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich ponownego przytoczenia. Dodać należy, że wnioskodawca zgłoszonymi w apelacji zarzutami nie podważył zasadności stanowiska Sądu I instancji. Apelacja sprowadza się do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu i ponownie przytoczonymi argumentami z odwołania oraz powołaniem okoliczności, które nie mają żadnego wpływu na ocenę jego sytuacji. Sąd Okręgowy ocenił wszystkie mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy zarzuty podnoszone przez wnioskodawcę i dał temu wyraz w uzasadnieniu wyroku.

Z tych względów i na mocy art.385 KPC Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.